

Sygn. akt: III AUa 1131/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.)

SSO del. Beata Michalska

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Łodzi

sprawy **A. Z.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w Ł.**

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt: IV U 51/13;

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 1131/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 21 grudnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. stwierdził, że **A. Z.**, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60 % kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia od 1 sierpnia 2012 r. nie podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu.

W odwołaniu od powyższej decyzji **A. Z.**, zakwestionowała prawidłowość rozstrzygnięcia organu rentowego, wnosząc o (1) jej uchylenie, (2) objęcie obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej od 1 sierpnia 2012 r. zgodnie z zadeklarowaną podstawą wymiaru składek oraz (3) o objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej od 1 sierpnia 2012 r. zgodnie z zadeklarowaną podstawą wymiaru składek. Odwołująca nie zgodziła się z argumentacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, m.in. co do nie zatrudniania pracowników, nie korzystania z usług podwykonawców, braku pieczęci firmowej oraz nie ewidencjonowania kosztów prowadzenia działalności. Ubezpieczona wskazała, że w świetle obowiązujących przepisów prawa, nie miała takich obowiązków. **A. Z.** nie zgodziła się również z twierdzeniami organu rentowego dotyczącymi rzekomej niezdolności do prowadzenia przez nią działalności gospodarczej z uwagi na stan zdrowia. Ubezpieczona wskazała przy tym na brak dowodów, że w spornym okresie jej stan zdrowia rzeczywiście uniemożliwiał wykonywanie pracy

zarobkowej. Dowody przedstawione przez organ rentowy dotyczą zaś okresów poprzedzających okres prowadzenia działalności gospodarczej. Ubezpieczona zakwestionowała także stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie deklarowanej podstawy wymiaru składek, podnosząc, że wysokość podstawy do ubezpieczeń jest wyłączoną deklaracją osoby prowadzącej działalność gospodarczą, a organ rentowy nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej. Tak więc, z tych powodów, zdaniem ubezpieczonej, sporna decyzja ZUS z 21 grudnia 2012 r. jest sprzeczna z treścią ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z 13 października 1998 r., a zwłaszcza art. 6 ust. 1 pkt. 5 oraz art. 12.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy stwierdził, że **A. Z.** dokonała tylko czynności formalnych tj. zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, obowiązku podatkowego oraz podpisania umowy o współpracę z P.H.U. (...) oraz (...) Zakład (...) w Ł.. Wykonywania działalności jednak nie podjęła. W ocenie organu rentowego, okoliczności rzekomego rozpoczęcia działalności gospodarczej, w tym deklarowana wysoka podstawa składek, świadczą o tym, że zamiarem ubezpieczonej było uzyskanie odpowiednio wysokich świadczeń chorobowych.

Zaskarżonym wyrokiem z 22 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, sygn. akt: IV U 51/13, (1) zmienił sporną decyzję i ustalił, że **A. Z.**, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega od 1 sierpnia 2011 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu z miesięczną podstawą wymiaru składek w kwocie 3.496,82 złotych, (2) oddalając odwołanie w pozostałym zakresie i (3) nie obciążając ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł..

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

A. Z. urodziła się (...) Po ukończeniu studiów pedagogicznych w 2012 r. podjęła swoją pierwszą pracę sprzątaczką, którą wykonywała w (...) firmie farmaceutycznej w wymiarze 1/2 etatu w czasie od 16 lipca 2011 r. do 31 lipca 2012 r. za wynagrodzeniem w kwocie 800 złotych miesięcznie oraz dodatkowo z 20 % regulaminową premią. W ostatnich dwóch miesiącach zatrudnienia w ramach stosunku pracy ubezpieczona korzystała ze zwolnień chorobowych spowodowanych ciążą. Nie uniemożliwiło jej to dalszego świadczenia pracy. Umowa o pracę została jednak rozwiązana za porozumieniem stron z uwagi na przewidywaną likwidację stanowiska i zamiar zlecenia tych czynności podmiotowi zewnętrznemu. Ubezpieczona podjęła własną działalność gospodarczą i zaproponowała swoje usługi w zakresie utrzymania czystości, także swojemu byłemu pracodawcy. Z uwagi na niestabilny stan ciąży w pierwszych tygodniach nie powiodły się dwie próby wykonywania usług – w maju i w lipcu 2012 r. Udało się to dopiero od 1 sierpnia 2012 r. Ubezpieczona była wówczas w czwartym miesiącu ciąży. **A. Z.** uzyskała numer regon, dokonała zgłoszenia płatnika składek, zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego oraz zadeklarowała w deklaracji rozliczeniowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości 8 000 złotych. Ubezpieczona wybrała formę opodatkowania w postaci ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Po złożeniu konkurencyjnych ofert elektronicznych ubezpieczona zawarła dwie długoterminowe umowy – deklarację współpracy, w oparciu o które, jak również incydentalnie, w miesiącu sierpniu i do 4 września 2012 r. wykonywała czynności sprzątające w S. i w Ł., na rzecz osób fizycznych oraz prowadzących działalność gospodarczą. Swoje obowiązki wykonywała używając podstawowych narzędzi pracy. Ubezpieczona sprzątała, wykonując proste czynności ścierania powierzchni płaskich, mebli biurowych, powierzchni magazynowych, wewnątrz kabin samochodów dostawczych, myła podłogi i okna. W zamian za pracę **A. Z.** usługobiorcy przelewali na wskazane przez ubezpieczoną konto (założone specjalnie w tym celu) kwoty od 250 złotych do 800 złotych, w zależności od wielkości zlecenia. Ubezpieczona każdorazowo wystawiła rachunki. Przedłożone rachunki wystawione zostały w okresie od 4 sierpnia 2012 r. do 4 września 2012 r. Kwota przychodu opodatkowania wyniosła w sierpniu 2012 r. – 3010 złotych, zaś we wrześniu 2012 r. – 2150 złotych. **A. Z.** wykonywała swoją działalność do 4 września 2012 r. Po tym dniu lekarz, z uwagi na stan ciąży, zabronił jej wykonywać prac fizycznych.

W świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł od przekonania, że odwołanie ubezpieczonej zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu **A. Z.** od 1 sierpnia 2012 r., rozpoczęła i wykonywała pozarolniczą działalność gospodarczą i tym samym podlegała od tego dnia ubezpieczeniom emerytalno – rentowym i wypadkowemu w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt. 5 i art. 13 pkt. 4 ustawy systemowej. Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że złożone

w sprawie wyjaśnienia i zeznania świadków oraz ubezpieczonej zasługują na przymiot wiarygodności. Wynika z nich, że ubezpieczona rzeczywiście przystąpiła do faktycznego wykonywania pracy i świadczyła ją osobiście. Brak wiedzy w zakresie szczegółowego sposobu świadczenia pracy nie może zeznać tych dyskredytować. Sąd nie znalazł też podstaw do kwestionowania potrzeby zatrudnienia **A. Z.** u kolejnych usługobiorców oraz kompetencji do wykonywania powierzonych jej czynności. Odnosząc się do kwestii stanu zdrowia ubezpieczonej, Sąd wskazał, że ówczesny stan ciąży nie stanowił przeszkody do wykonywania prostych i nieskomplikowanych czynności porządkowych. To decyzja lekarza

z 4 września 2012 r. spowodowała wstrzymanie pracy. W miesiącu sierpniu takiej diagnozy lekarz nie postawił. Niemniej jednak Sąd nie podzielił twierdzenia ubezpieczonej, w zakresie zadeklarowanej podstawy wymiaru składek w kwocie 8 000 złotych. Sąd uznał, że ani rodzaj świadczonej działalności, ani dotychczasowe przychody z usług sprzątkania, jak również znany Sądowi lokalny rynek usług, nie uzasadniają podstawy wymiaru składek we wskazanej przez **A. Z.** kwocie. Z tego powodu Sąd przyjął kwotę przeciętnego wynagrodzenia w drugim kwartale 2012 r., które wyniosło 3 496, 82 złotych i była najbardziej zbliżona do przychodu uzyskanego przez ubezpieczoną za pełen miesiąc sierpień 2012 r.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 47714 § 1 i § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji. Z powodu sytuacji rodzinnej i materialnej **A. Z.** w zakresie kosztów procesu Sąd orzekł stosownie do art. 102 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nie obciążając ubezpieczonej kosztami postępowania poniesionymi przez organ rentowy.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości apelacją z 19 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zarzucając mu:

1. naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na uznaniu za wiarygodne zeznań ubezpieczonej i zeznań świadków, co do prowadzenia przez ubezpieczoną działalności gospodarczej pomimo ich sprzeczności,

w zakresie czynności wykonywanych przez ubezpieczoną w ramach działalności gospodarczej, pomimo, że w przypadku H. R. (1) przedmiot umów i cena za usługi nie są dopasowane do czynności, które wykonywała ubezpieczona, że w przypadku A. M. według stawek z umów wynagrodzenie jakie powinna otrzymywać ubezpieczona powinno być znacznie wyższe niż to wskazane w wystawionych przez nią rachunkach, nadto w przypadku usług na rzecz A. M., uwzględniając ich zakres, otrzymane wynagrodzenie nie pokrywałoby nawet kosztów środków użytych do sprzątkania, przez pominięcie, że zapłata za rachunki, to znaczy przelewy zostały dokonane po przejściu ubezpieczonej na zwolnienie lekarskie,

2. naruszenie art. 217 § 2 i § 3 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych

w zakresie opinii biegłego i zeznań świadków, pierwszego na okoliczność, czy ubezpieczona ze względu na stan zdrowia mogła wykonywać czynności sprzątkania, drugiego, czy w rzeczywistości je wykonywała.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację **A. Z.** wniosła o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Z treści apelacji organu rentowego wynika, iż przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest okoliczność czy w okresie objętym zaskarżoną decyzją, odwołująca się prowadziła działalność gospodarczą, skutkującą istnieniem po jej stronie obowiązku ubezpieczenia społecznego z tego tytułu.

Analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności dowodu z zeznań świadków oraz odwołującej się, prowadzi do wniosku, iż uzasadnione jest stanowisko Sądu I instancji, że A. Z. prowadziła w okresie od 1 sierpnia 2012 r. taką działalność, z racji której podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Organ rentowy swoje stanowisko w zakresie braku podlegania w spornym okresie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym wywiódł z tego, iż z uwagi na stan zdrowia oraz sprzeczność pomiędzy zeznaniami świadków oraz odwołującej się w zakresie ustalenia, jakie czynności wykonywała, nie prowadziła faktycznie takiej działalności.

Organ skarżący natomiast zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji jak i w apelacji nie negował wszystkich czynności formalnych, jakich dokonała dowodząca się w związku z rozpoczęciem i prowadzeniem swojej działalności podnosząc, iż wszystkie te działania wskazywały jedynie na pozorowanie jej wykonywania a zadeklarowana wysoka podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oznaczała, iż odwołująca się rejestrując działalność miała jedynie na celu uzyskanie wysokiego świadczenia z ubezpieczenia społecznego w związku z chorobą i macierzyństwem, co pozostaje zdaniem organu w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr. 205 z 2009 r. poz. 1585 z późn.zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 ustawy, osoby, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą.

Stosownie do art. 12 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu.

Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą uważa się m.in. w myśl art. 8 ust. 6 pkt. 1 powołanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych.

Zgodnie z art. 13 pkt. 4 cytowanej wyżej ustawy w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 września 2008 r., osoby prowadzące działalność gospodarczą pozarolniczą podlegały obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do zakończenia wykonywania tej działalności.

Natomiast zgodnie z powołanym wyżej przepisem w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 września 2008 r. osoby te podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy systemowej objęcie dobrowolnie ubezpieczeniami emerytalnemu, rentowemu i chorobowemu następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tymi ubezpieczeniami, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony z zastrzeżeniem ust. 1a.

Z treści powołanych przepisów ustawy systemowej wynika, iż nie zawierają one definicji prowadzenia działalności gospodarczej i w tym zakresie odsyłają do przepisów o działalności gospodarczej.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2000 r. (...) UKN 568/99 (OSNP 2001/22/678) przyjął, iż wpis do ewidencji działalności gospodarczej ma jedynie charakter deklaratoryjny, a znaczenie tego wpisu polega na tym, że nie wykreślenie działalności gospodarczej

z ewidencji stwarza domniemanie jej prowadzenia.

A zatem domniemanie to może być obalone za pomocą dowodów stwierdzających, iż pomimo istniejącego wpisu działalność nie była prowadzona.

Przy ustalaniu prowadzenia działalności gospodarczej przede wszystkim pomocnicze znaczenie ma definicja takiej działalności zawarta w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej (ustawa z dnia 2 lipca 2004 r., Dz. U. z 2010 r., Nr. 164 poz. 1027 ze zm.), jakkolwiek dla potrzeb ustawy systemowej pojęcie to jest szersze. Zgodnie z tym pojęciem działalność gospodarcza jest działalnością stałą, zorganizowaną, planowaną, samodzielną, zarobkową, podporządkowaną regułom opłacalności i zysku, a przede wszystkim istniejącą w obrocie gospodarczym. Działalność ta obejmuje między innymi, działalność wytwórczą, handlową, budowlaną, usługową (komentarz do ustawy systemowej str. 106 teza 1 pod red. B. Gudowskiej i J. Strusińskiej – Żukowskiej i str. 209).

Ponadto orzecznictwo sądowe wypracowało pojęcie prowadzenia działalności gospodarczej, jako rozumiane szeroko i obejmuje nie tylko faktyczne wykonywanie, ale również oczekiwanie na zamówienia, opłacanie czynszu za pomieszczenia, w których działalność jest prowadzona czy też ponoszenie wszelkich kosztów związanych z jej prowadzeniem, jak opłaty telefoniczne.

Przyjęcie zatem powyższych kryteriów działalności gospodarczej pozwala na podzielenie stanowiska Sądu I instancji, iż w niniejszej sprawie odwołująca się prowadziła działalność gospodarczą w zakresie usług sprzątających.

Przeprowadzone przed Sądem Okręgowym postępowanie dowodowe w postaci zeznań świadków i odwołującej się, w pełni to stanowisko podziela.

Organ rentowy w swoich zarzutach zawartych w apelacji dokonując szczegółowej analizy zeznań przesłuchanych świadków oraz odwołującej się wskazuje na istnienie pomiędzy nimi sprzeczności, co do zakresu poszczególnych prac, jakie miała wykonywać. Natomiast z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji wynika, iż analiza tych zeznań wyraźnie wskazuje, iż działalność swoją rozpoczęła, wykonywała usługi sprzątające w firmach należących do świadków i otrzymała za swoją pracę wynagrodzenie. Odwołująca się rozliczyła się z podatku, zgłosiła dzielnosc do ubezpieczenia społecznego oraz przystąpiła do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego oraz zapłaciła należne składki na ubezpieczenia społeczne. A zatem wywiązała się ze wszystkich obowiązków z racji prowadzonej działalności gospodarczej nałożonych na nią ustawą systemową.

A zatem słuszne jest stanowisko Sądu I instancji, iż zeznania świadków oraz odwołującej się są wystarczające do uznania rozpoczęcia i faktycznego prowadzenia przez nią działalności gospodarczej.

Stanowisko to zachowuje aktualność również na etapie postępowania apelacyjnego. Dla oceny prowadzenia działalności gospodarczej w ramach usług wykonywanych przez skarżącą nie ma znaczenia, jaką ilość okien umyła, jakie pomieszczenia sprzątała, czy czyściła wnętrza samochodów, czy też pomieszczenia biurowe.

Odwołująca się prowadziła usługi sprzątające, a zatem pojęcie tych usług obejmuje szeroki zakres czynności do wykonania i to zleconych przez usługodawcę, a nie wynikające stricte z umowy. Nie może przemawiać przeciwko wykonywaniu pracy przez odwołującą się podniesiona w apelacji okoliczność, iż zakres czynności, jaki wynika z zeznań świadka

H. R. oraz odwołującej się nie pokrywa się z zakresem czynności wskazanych w umowie pisemnej pomiędzy nimi zawartej, co do wykonania tych usług.

Świadek ten podał w swoich zeznaniach, iż odwołująca się w jego firmie sprzątała warsztat oraz wnętrza samochodów. A zatem już te zeznania są wystarczające do przyjęcia iż wykonywała swoje usługi w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, natomiast dla przyjęcia faktycznego wykonywania tej działalności nie ma znaczenia drobiazgowo

ustalanie poszczególnych prac w sytuacji usług sprzątających, których zakres zmienia się w zależności od potrzeb i woli osoby je zamawiającej, jak było w przypadku usług wykonywanych w firmie świadka A. M., gdzie pomimo pisemnej umowy, o zakresie prac odwołującej się decydowała jego żona i synowie.

Również nie może przemawiać przeciwko prowadzeniu przez odwołującą się działalności gospodarczej podnoszona w apelacji przez organ skarżący wysokość wynagrodzenia jakie powinna uzyskiwać odwołująca się z racji świadczonych usług w szczególności, iż z uwagi na ilość powierzchni do czyszczenia i ilość umytych okien powinno ono być znacznie wyższe od uzyskanego przez nią według faktur.

Dla oceny podlegania przez skarżącą ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności przede wszystkim podstawowe znaczenie ma udowodniona przez nią przed Sądem I instancji okoliczność, iż za swoją pracę uzyskiwała wynagrodzenie.

Również stan zdrowia odwołującej się w szczególności podnoszona przez organ skarżący w apelacji okoliczność braku możliwości z uwagi na ten stan zdrowia wykonywania takiej działalności nie ma żadnego znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy nie dopuszczając dowodu z opinii biegłego lekarza w celu ustalenia czy odwołująca się z uwagi na swój stan zdrowia mogła wykonywać swoją działalność w żaden sposób nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów postępowania. Przede wszystkim zgodnie z treścią art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Okoliczność, iż odwołująca się rozpoczęła i prowadziła swoją działalność gdy była w 4 miesiącu ciąży nie ma żadnego znaczenia dla oceny prowadzenia przez nią działalności gospodarczej w świetle ustalonego stanu faktycznego, zeznań świadków, z których wynika, iż w sierpniu i do początku września 2012 r. swoją pracę wykonywała.

Odwołująca się w tym czasie nie przebywała na zwolnieniu lekarskim, a zatem jedyną okolicznością związaną z jej stanem zdrowia był fakt ciąży, który sam w sobie nie oznacza jednostki chorobowej oraz niezdolności do pracy. Ponadto odwołująca się podejmując pracę wykonywała ją na własne ryzyko, a żadne przepisy prawa pracy i ubezpieczeniowego nie zabraniają zatrudniania, czy też prowadzenia działalności gospodarczej przez kobiety w ciąży.

A zatem stan zdrowia odwołującej się pod kątem możliwości prowadzenia przez nią przedmiotowej działalności gospodarczej w świetle w/w rozważań nie podlegał ocenie w zakresie konieczności uzyskania wiadomości specjalnych w postaci dowodu z opinii biegłego lekarza.

Na marginesie należy wskazać, iż nie można w świetle prawa ubezpieczeniowego oceniać ważności prowadzonej działalności gospodarczej w odniesieniu do wad oświadczenia woli istniejących przy czynnościach prawnych oraz w stosunku do zasad współżycia społecznego odnoszących się również tylko do tych czynności. Działalność gospodarcza w swoje istocie obejmuje szereg czynności prawnych i nie można odnosić jej jako całości do wad oświadczenia woli.

A zatem obowiązek ubezpieczenia społecznego odwołującej się jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą wynika z przepisów prawa i nie jest uzależnione od zasad współżycia społecznego ani chęci uzyskania wyższych świadczeń z tego ubezpieczenia.

A zatem odwołująca się, co wynika z całego materiału dowodowego, prowadziła zorganizowaną, zarejestrowaną w obrocie prawnym, trwałą i odpłatną działalność gospodarczą i z tego tytułu podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Natomiast w zakresie stanowiska Sądu I instancji co do zmiany zaskarżonej decyzji

w zakresie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za sporny okres, organ rentowy nie zgłosił żadnych zarzutów, a odwołująca się nie wniosła w tym zakresie apelacji. Natomiast zaskarżona decyzja zawiera określenie podstawy wymiaru składek odwołującej się z tytułu jej ubezpieczenia.

Z tych wszystkich względów nie podzielając zarzutów apelacji i uznając ją za bezasadną orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.